

<http://dx.doi.org/10.16926/pe.2021.14.04>

Joanna STEPANIUK

<https://orcid.org/0000-0003-4724-7687>

Państwowa Uczelnia im. Stefana Batorego w Skierniewicach, Uniwersytet Warszawski

Kontakt: asiastepaniuk@wp.pl**Jak cytować [how to cite]:** Stepaniuk, J. (2021). Wielokulturowość w (przed)pandemicznym świecie i jej znaczenie dla procesu uczenia się międzykulturowego. *Podstawy Edukacji. Wielokulturowość. Międzykulturowość. Transkulturowość*, 14, 41–57.

Wielokulturowość w (przed)pandemicznym świecie i jej znaczenie dla procesu uczenia się międzykulturowego

Streszczenie

Zjawisko wielokulturowości jest jednym z kluczowych wyznaczników kreujących współczesny świat i relacje międzyludzkie, oparte między innymi na spotkaniu z Innym. Głównym celem rozważań w prezentowanym tekście jest ukazanie tego, w jaki sposób zagrożenie epidemiologiczne związane z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 zmieniło perspektywę postrzegania wielokulturowości, a tym samym zdeterminowało (być może) nowe myślenie o potrzebie interakcji międzykulturowych. Autorka artykułu odwołuje się zarówno do interdyscyplinarnej literatury przedmiotu, jak i dokonuje własnych przemyśleń na temat zjawiska wielokulturowości, ukazując jej znaczenie dla procesu uczenia się międzykulturowego. W części końcowej zostały zawarte najważniejsze wnioski i konkluzje dotyczące społeczeństwa wielokulturowego, szans i możliwości jego rozwoju w zglobalizowanym (przed)pandemicznym świecie.

Słowa kluczowe: wielokulturowość, uczenie się międzykulturowe, społeczeństwo wielokulturowe, imigranci, pandemia.

Wprowadzenie

Jedną z cech charakteryzujących XXI wiek są masowe ruchy ludności. Niewątpliwie do czasu ogłoszenia stanu epidemiologicznego związanego z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 migracje w największym stopniu determi-

nowały społeczno-kulturowe zmiany zachodzące we współczesnym świecie. Choć wydawałoby się, że przemieszczanie się społeczeństw zarówno w obrębie granic własnego państwa, jak i migracje zewnętrzne, nie są zjawiskiem nowym, to w obliczu pandemii nabrały one zupełnie innego znaczenia. Wiele problemów związanych z migracją ludzkości zeszło na dalszy plan i to zarówno w dyskursie publicznym, kreowanym przez świat polityki, mediów, jak i lokalnym, rozpatrywanym na poziomie danego państwa, regionu czy też województwa. Pomimo tego, że migracje w czasie pandemii nabrały innego znaczenia i zostały w znacznym stopniu ograniczone, czasami wręcz zawieszono, to wszelkie problemy i wyzwania wywołane zjawiskiem migracji, które powstały w (przed) pandemicznym świecie nie zniknęły, nadal są aktualne i wymagają analizy. Stąd też warto nad nimi pochylić się i ponownie zastanowić nad ich współczesnym wymiarem.

Jak pisze Maciej Ząbek „milion ludzi rocznie emigruje na stałe, a drugie tyle szuka azylu” (Ząbek, 2002, s. 7). Z pewnością sytuacja zintensyfikowanych migracji uległa diametralnej zmianie w momencie ogłoszenia globalnego zagrożenia z powodu epidemii Covid-19. Społeczeństwa, które do tej pory znajdowały nowe lub też przyjmowały istniejące już sposoby radzenia sobie z migracją, zaczęły intensywnie skupiać się na problemach związanych z masowym rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2, częściowo zapominając o sprawach wynikających bezpośrednio ze zjawiska wielokulturowości. Niektóre kraje borykające się z problemami wielokulturowości do czasu pandemii przyjmowały krzywdzące i dyskryminujące metody działania wobec migrantów, takie jak: tworzenie podmiejskich gett etnicznych, segregacja, rasizm czy też wykluczenie społeczne.

W niektórych przypadkach wielokulturowość była i nadal jest uznawana za „piętno” danego państwa i nie rozpatruje się jej w kategorii wyzwania społeczno-politycznego ani też nie dostrzega się w niej szansy wzbogacenia własnej tożsamości zbiorowej i jednostkowej. Co prawda w okresie (przed)pandemicznym w wielu zakątkach świata podejmowano debaty o możliwych sposobach współżycia międzykulturowego, to jednak rzeczywistość pandemiczna wiele wypracowanych w tym aspekcie kwestii uczyniła niewidocznymi i czasami wręcz zbędnymi. Odnosząc się zatem do obserwowanych obecnie warunków społecznych, uważam, że istnieje uzasadniona potrzeba podjęcia nowej refleksji na temat możliwych sposobów współżycia w środowisku wielokulturowym.

Wielokulturowość jako fenomen XXI wieku

Z fenomenem wielokulturowości, którego najważniejszym przejawem jest obraz wielu kultur żyjących na jednym i tym samym terytorium, spotykamy się od początków historii ludzkości. Człowiek i jego kultura najlepiej egzystują w sytuacji różnicowania i ciągłego spotykania się z innym człowiekiem, gdyż tylko

w takich warunkach mogą się rozwijać. Obserwowany obecnie szeroki wachlarz przestrzeni wielokulturowej i zróżnicowania kulturowego to zjawisko powszechne. Tym samym problem porozumienia i komunikacji, zróżnicowania kultur, procesy globalizacji i integracji, nie są już zjawiskami nowymi. Rozwijają się one od tysiąca lat poprzez podróże, handel, migracje, upowszechnianie kultury, sztuki, muzykę, technikę i inne procesy społeczno-gospodarcze. Poszczególne cywilizacje i kultury wytwarzają swoje dziedzictwo kulturowe, większość elementów zapożyczając z innych kultur, przetwarzając i wkomponowując we własną kulturę. Odkrycia geograficzne połączone z kulturą Renesansu i Reformacji zdominowały inne cywilizacje i ukształtowały wspólny obszar kulturowy określany cywilizacją Zachodu. W XIX wieku kultura Zachodu zaczęła dominować nad innymi cywilizacjami. Stworzenie rozległego systemu kolonialnego spowodowało, że olbrzymi kapitał społeczny, naukowy, techniczny i ekonomiczny przemieszczał się na płaszczyźnie międzynarodowej, a migracje między krajami były nie mniej intensywne niż obecnie (Nikitorowicz, 2009b, s. 244).

Analizując zjawisko wielokulturowości w aspekcie kontaktu międzykulturowego i uczenia się nowych doświadczeń społeczno-kulturowych, punktem wyjścia można uczynić rozważania dotyczące tego, na czym polega fenomen wielokulturowości w tym zglobalizowanym świecie. Zjawisko globalizacji i wynikająca z niej zmiana społeczna przyczyniają się do tego, że coraz więcej krajów doświadcza korzyści płynących z różnorodności etnicznej i podejmuje się realizacji wynikających z niej wyzwań. Społeczeństwa wielu krajów mają charakter wieloetniczny. Niektóre ewoluowały w tym kierunku przez stulecia. Różnorodność kulturowa krajów Bliskiego Wschodu i Europy Środkowej, w tym Turcji i Węgier, wynika z częstych w ich historii zmian granic, okupacji przez obce mocarstwa i migracji między regionami. Inne społeczeństwa stały się wielonarodowe nagle, w wyniku świadomej polityki migracyjnej bądź w efekcie kolonializmu i imperiaлизму (Giddens, 2004, s. 279). Wielokulturowość jest więc konsekwencją rozwoju, cywilizacyjnej wymiany doświadczeń i jednocześnie obroną własnej tożsamości wobec innych tożsamości. Zjawisko wielokulturowości wiąże się więc między innymi „[...]z przynależeniem tych samych jednostek i grup do dwóch lub więcej kręgów kulturowych, z życiem we wspólnym lub podobnym świecie doznań, przeżyć, symboli; z istnieniem pluralizmu wewnętrznego, wzajemnej świadomości walorów innych kultur i szacunku do własnych rdzennych wartości [...]” (Nikitorowicz, 2009b, s. 244).

Wielokulturowość jest pojęciem złożonym, chociaż najprościej można ją określić jako istnienie wielości kultur na określonej przestrzeni geograficznej. Czasami przyjmuje się, że wielokulturowość to wiele kultur skupionych w konkretnej przestrzeni społecznej (Śliz, Szczepański, 2011, s. 9). Wieloaspektowe rozumienie kultury powoduje trudności w określeniu wielokulturowości, powoduje traktowanie i określenie każdej społeczności jako wielokulturowej (kon-

tekst biologiczny, psychiczny, intelektualny, społeczny, ekonomiczny, zawodowy, kulturowy itp.). Z tego też powodu w niektórych krajach podejmuje się działania mające na celu uznanie równości wszystkich kultur. W innych państwach powstają zasady polityki w tym zakresie i akty legislacyjne przykładami są Kanada czy Australia. Sytuacja ta pozwala zauważyć wielokulturowość oficjalną (zinstytucjonalizowaną) kraju, która oznacza prowadzenie polityki przestrzegającej zasad pełnego równouprawnienia obywateli niezależnie od pochodzenia, rasy, płci, religii. Z kolei brak określonej polityki w sytuacji wielokulturowości nieoficjalnej może powodować aktywność w kierunku przewyższania wzajemnych uprzedzeń warunkowanych kulturą, rasą, językiem czy religią, działania upominające się różnymi formami o uznanie i prawa, ale także pasywność, ambiwalencję i bunt. W tym przypadku wypracowane zasady, postulaty i działania w zakresie tolerancji, zrozumienia Innego, przenikania kultury nie zawsze znajdują miejsce w rzeczywistości i przejawianych na co dzień postawach. Wielokulturowość to także komunikacja międzygrupowa, w efekcie której każdy obcy może przestać być obcy i nieznanym, a stać się znanym i uznawanym. Natomiast jednostka wzbudzająca nieufność i lęk może stać się ciekawa, twórcza i wartościowa. Andrzej Sadowski wielokulturowość rozumie jako:

pojęcie służące do określania ukształtowanych w dłuższej perspektywie czasowej, wytworzonych oraz zinstytucjonalizowanych na zasadach demokratycznych, trwałych postaci i form integracji kulturowej w obrębie państwa (społeczeństwa) wielu jednostek, wspólnot i innych form zbiorowości społecznych cechujących się wyartykułowaną społecznie tożsamością kulturową, ale jednocześnie tworzących jakościowo nową, kulturowo zróżnicowaną całość (Sadowski, 2011, s. 19).

Przed nadejściem globalizacji świat zbudowany był z mniej więcej samotnych, często izolowanych kulturowych „wysp”, które dziś, w epoce globalizacji, w jednych aspektach łączą się ze sobą, w innych upodobniają do siebie, a jeszcze w innych po prostu manifestują swoje istnienie i kontaktują się ze sobą, stwarzając przy okazji podstawy nowej globalnej tożsamości o skomplikowanym wielokulturowym charakterze. Tak więc we współczesnym świecie nie obserwujemy tylko jednoznacznych różnic i odrębności ani tylko „domowej wojny światowej”, ani tym bardziej jakiejś totalnej jednorodności. Świat jest o wiele bardziej złożony i pomimo tego, że procesy kulturowe w nim zachodzące są trudne do ogarnięcia, warto im się przyglądać i dokonywać refleksji nad zachodzącymi w szybkim tempie zmianami. Jak zauważa Marian Golka:

procesy globalizacyjne przyczyniły się i przyczyniają się do zmiany różnokulturowości ludzkiego świata w jego wielokulturowość (czy transkulturowość), uzupełniając dotychczasowe przejawy wielokulturowości miast, regionów i państw o wielokulturowość globalną (Golka, 2008, s. 226).

Często wielokulturowość określa się nie tylko mianem transkulturowości, ale również postrzega się ją w kategorii międzykulturowości. Pomiedzy tymi trzema

terminami istnieje wzajemna zależność. Wielokulturowość, międzykulturowość i transkulturowość to przenikanie się różnorodnych kultur w określonej przestrzeni społecznej. Międzykulturowość to przede wszystkim możliwość kontaktu z innymi kulturami, a więc wzajemne „uczenie się kultur”. Dzięki istnieniu przestrzeni „między” dochodzi do wymiany poglądów, norm i zachowań. Kontakt międzykulturowy może odbywać się w sposób bezpośredni, jak i pośredni m.in. z wykorzystaniem technologii informacyjno-komunikacyjnych. Anna Śliz i Marek S. Szczepański twierdzą, że:

międzykulturowość jest przenikaniem się i wymianą wartości różnych kultur, których rezultatami są zgodna koegzystencja i kompetencje kulturowe, w jakie wyposażony jest współczesny człowiek (Śliz, Szczepański, 2011, s. 12).

Z kolei transkulturowość jest koncepcją stworzoną przez Wolfganga Welscha (Burszta, 1998). Koncepcja ta zakłada, że:

[...] kultury przekształcają się w złożone, splątane, acz powiązane ze sobą sieci kulturowe za sprawą procesów migracyjnych, złożonych światowych i lokalnych systemów komunikacyjnych, relacji gospodarczych i politycznych. W konsekwencji prowadzi to przede wszystkim do hybrydyzacji kultury czy zaniku rozróżnienia na „obce” i „nasze własne” (Golka, 2010, s. 58).

Transkulturowość zachodzi zarówno w wymiarze makrospołecznym, jak i dotyczy samej jednostki. Jej rezultatem jest trwałe połączenie kultur, mające cechy hybrydy, z której nie można wyodrębnić poszczególnych elementów. W ten sposób powstaje „trzecia kultura”, która wzbudza czasami niechęć, gdyż każdy chce posiadać własną kulturę i być przekonanym, że jest ona specyficzna i oryginalna (Śliz, Szczepański, 2011, s. 12).

Żyjąc w warunkach nieustannych zmian, którym od kilkunastu miesięcy dodatkowo towarzyszy pandemia, wymagana jest od nas ciągła reorganizacja doświadczenia kontaktu z innymi kulturami. Powstaje więc potrzeba uruchamiania mechanizmów przystosowawczych, a przy tym wielokulturowość musimy nie tylko zaakceptować, ale wręcz polubić, jest ona bowiem immanentnym składnikiem współczesnego życia społecznego. Wielokulturowość wyzwala bowiem porównywanie, uświadamianie różnic, wiąże się także z terminami: wielorasowości, dwukulturowości, dwujęzyczności i wielojęzyczności. Poza tym zachęca do stawiania pytań o tożsamość: Kim jestem? Kim chcę być? Kim powinienem być? Jakie autorytety wspierają mnie w kształtowaniu tożsamości kulturowej? Ruchliwość społeczna, nasilające się zjawisko migracji, zmiana jego charakteru między innymi poprzez feminizację procesów migracji, uznanie praw człowieka, w tym uznanie praw wszelkich mniejszości do bycia i wyrażania swej tożsamości, a także procesy globalizacyjne zwiększają wielokulturowość świata. Współczesne procesy przemieszczania, migracji, uchodźstwa, łączenia rodzin, naturalna ciekawość innych kultur, otwarcie granic itp. nałożyły się na problem klasycz-

nego rozumienia wielokulturowości, czyli na wymiar etniczności, styku, pogranicza, zetknięcia, kontaktu bezpośredniego i pośredniego, bycia na określonej przestrzeni, zajmowania pewnego obszaru geograficznego (Nikitorowicz, 2009a, s. 57). Wielość kultur w społeczeństwie wielokulturowym nie tylko wzbogaca kulturową i społeczną przestrzeń, ale może także wywoływać kontrowersje, a nawet gwałtowny konflikt (Śliz, Szczepański, 2011, s. 10).

Istnieją różne koncepcje wyjaśniające zjawisko wielokulturowości. Jedną z nich jest wspomniana wcześniej koncepcja transkulturowości, która zakłada, że kultury stanowią złożone, splątane i powiązane ze sobą sieci kulturowe i są konsekwencją procesów migracyjnych, złożonych światowych i lokalnych systemów komunikacyjnych, globalnych relacji gospodarczych i politycznych (Golka, 2008, s. 227). Funkcjonują zatem rozmaite wymiary różnokulturowości (oraz wielokulturowości i transkulturowości) w różnych przekrojach: rasowym, językowym, religijnym, pokoleniowym, zawodowym, subkulturowym, ekonomicznym, wynikającym z podziału miasto–wieś. Nie bez znaczenia są także kulturowe różnice płci. Wszystkie te różne przejawy istnienia wielokulturowości, różnokulturowości czy transkulturowości – zdaniem Mariana Golki – w uproszczeniu prowadzą się do: otwartego i pasywnego antagonizmu, segregacji czy izolacji jawnej lub ukrytej, koegzystencji pozornej polegającej na wzajemnej akomodacji, asymilacji połączonej z pełną akceptacją i współdziałaniem (Giddens, 2004). Przejawy te w rzeczywistości są zróżnicowane i może na przykład występować asymilacja wśród elit, zaś antagonizm między warstwami niższymi obu grup. Tak więc trudno stwierdzić, czy we współczesnych, zróżnicowanych społeczeństwach różno- i wielokulturowych częściej przejawiają się przypadki antagonizmów i konfliktów, aniżeli harmonii i wzajemnej akomodacji. Społeczeństwa z pewnością są i będą coraz bardziej wielokulturowe i będą kreowały złożony i zróżnicowany proces społecznej interakcji i zmiany. Natomiast, jak zauważa Andrzej Sadowski, o fenomenie wielokulturowości można mówić dopiero wówczas, kiedy:

[...] dochodzi do trwałych, wielopłaszczyznowych i dobrowolnych form kontaktów międzykulturowych, które powodują wytwarzanie się jakościowo nowej kulturowo zróżnicowanej całości kulturowej, ale także społecznej; mamy do czynienia z kresem dominacji kulturowej względem innych, kresem nadrzędnej pozycji zbiorowości, której kultura, z racji zorganizowania w państwo, uzyskała status kultury dominującej; o trwaniu, rozwoju lub regresie kultury (kultur) w podstawowym wymiarze decydują sami sympatycy, zwolennicy danej kultury; kultury stają się oderwane od polityki, od przemocy, od ich regulacji polityczno-prawnych, a w podstawowym zakresie sfera kultury staje się regulowana poprzez normy kulturowe; zaawansowane procesy integracji kulturowej powodują, że społeczeństwo, mimo zmieniającego się, dynamicznego zróżnicowania kulturowego, staje się całością na tyle zintegrowaną, aby wspólnie osiągać zamierzone cele (Sadowski, 2011, s. 19–20).

Wielokulturowość jako cel i zadanie uczenia się międzykulturowego

Analizując wielowymiarowość funkcjonowania człowieka w wielokulturowej rzeczywistości, można zauważyć, że obecnie ludzie są zmuszeni do wzięcia odpowiedzialności za rozwój osobisty na wielu płaszczyznach. Problem zagubienia się w świecie zmiennych aksjologii, wobec niemocy kultury tradycyjnej i braku jej ciągłości, to problem niewątpliwie narastający. W wymiarze społecznym istotnym problemem uczenia się międzykulturowego jest dialog z poszanowaniem praw człowieka i świadomością wartości pluralizmu, tolerancja z poszanowaniem i zrozumieniem odmienności, co kształtuje procesy demokratyzacji (wolne wybory, wolność słowa, brak cenzury). W wymiarze psychicznym wielokulturowość związana jest bezpośrednio z godnym przyznawaniem się do odmienności, z powrotem do źródeł, do wartości rdzennych i pierwotnych. Z kolei w wymiarze kulturowym uczenie się międzykulturowe dotyczy przede wszystkim zauważenia inności w postaci: rasy, płci, języka, religii, wyznania, etniczności, przekonań, symboli, wzorów odniesień. Natomiast ekspansja ekonomiczna powoduje stałe i coraz bardziej masowe migracje zarobkowe, co przyczynia się do ekonomicznego zróżnicowania społeczeństw i konieczności podejmowania działań socjalnych i edukacyjnych wobec migrantów.

Zjawisko wielokulturowości rozpatrywane jako cel i zadanie uczenia się oraz zdobywania nowych doświadczeń międzykulturowych, zarówno przez grupy migrantów, jak i społeczeństwo przyjmujące (większościowe) wymaga bliższego przyjrzenia się typom kontaktu kultur i wynikających z nich postaw. Jednocześnie konieczne jest zwrócenie uwagi na modele koegzystencji, a więc możliwe formy współżycia społeczno-kulturowego imigrantów i społeczeństwa przyjmującego. Wielość społeczności migracyjnych, które są nosicielami różnych kultur wytworzonych w drodze wielowiekowej historii, powoduje porównywanie i wzajemne przenikanie, zapożyczanie, a tym samym trwanie i rozwój. Z przenikaniem związane są problemy „przywłaszczania”, rozproszenia, czyli dyfuzji kulturowej bezpośrednio związanej z rozprzestrzenianiem treści zrodzonych pierwotnie tylko w obrębie jednej kultury. Urozmaicona jest skala podobieństw kulturowych wynikających z kontaktu co najmniej dwóch innych (odmiennych) kultur. Jednocześnie styczność jednostki z odmiennością kulturową, religijną, etniczną, czy też językową stwarza niecodzienną okazję nawiązania interakcji międzykulturowej, wejście w bliższą społeczno-kulturową relację, opartą na szacunku, akceptacji i wzajemnej chęci poznania inności.

Z określonego typu kontaktu kultur wynika kształtowanie i przyjmowanie określonych postaw przez człowieka i grupę, którą on sam reprezentuje. Mogą to być postawy etnocentryczne, relatywizmu kulturowego, tolerancji i uznania oraz postawy poprawności politycznej. Postawy etnocentryczne, wynikają z przekonania o szczególnej wartości własnej kultury. W ten sposób następuje

koncentracja na własnej kulturze, mierzenie innych według kryteriów własnej kultury, chęć oceniania i pouczenia innych, nawracania i narzucania własnego stanowiska. Grupy przyjmujące postawę relatywizmu kulturowego dostrzegają wielość kultur i uznają, że sposoby działania innych dadzą się zrozumieć w odniesieniu do ich własnych reguł, znaczeń i symboli. Przewyciężając postawę etnocentryzmu, postawa relatywizmu kulturowego nie zawiera ocen i określonego stanowiska, co w efekcie może prowadzić do obojętności wobec własnej kultury. Trzeci rodzaj postaw, to uznanie i tolerancja. Postawy te zawierają wartościowanie o różnej mocy. Nie uznają co prawda tolerancji jako biernej akceptacji odmienności, ale starają się zrozumieć, poznać, nie podejmują więc radykalnych decyzji. Zmierzają zatem w kierunku dialogu i negocjacji w związku z wartościami własnej kultury. Ostatni rodzaj omawianych postaw, to postawy poprawności politycznej, czyli uznania równowartościowości wszystkich kultur, ich aktywne podtrzymywanie i wzmacnianie, a także odrzucenie wartościujących porównań. W związku z tym nie mają racji bytu terminy sugerujące wyższość i niższość: lepsze–gorsze, zacofane–postępowe, prymitywne–rozwinięte, barbarzyńskie–cywilizowane. Wszystko zastępuje się kategorią „inne”. Powstaje więc problem samoświadomości kulturowej. Masowe i jednocześnie intensywne migracje międzynarodowe powodowały i nadal powodują kłopoty i problemy związane m.in. z przyswojeniem sobie kodów kulturowych społeczeństw przyjmujących w takim stopniu, aby stać się jednym z nich i w konsekwencji ulec procesom asymilacyjnym (Sadowski, 2011, s. 8). Migranci z jednej strony mogą więc spełniać oczekiwania społeczności przyjmującej, bądź też nie, czego rezultatem może być na przykład odrzucenie, wykluczenie lub częściowe pozbawienie społeczno-kulturowych przywilejów. Dobrym rozwiązaniem umożliwiającym skuteczny dialog międzykulturowy jest prowadzenie szeregu działań edukacyjnych mających na celu zbliżenie kulturowe. Sprawnie prowadzone i przemyślane działania w ramach edukacji międzykulturowej są jednym z podstawowych warunków niwelowania wszelkich, pojawiających się konfliktów i nieporozumień na tle kulturowym, religijnym i etnicznym. Uczenie się międzykulturowe sytuuje się bowiem:

[...] między etyką (*ethics*), tymi aspektami życia, które mają charakter niezmiennych mimo różnic kulturowych (prawdy i zasady uniwersalne, ponadkulturowe), a emiką (*emics*), tymi aspektami życia, które wydają się zmiennie w zależności od kultury, tj. prawdy i zasady specyficzne kulturowo (Matsumoto, Juang, 2007, s. 38).

Wielokulturowość to nie tylko świadomość oficjalnego istnienia różnych kultur obok siebie, to przede wszystkim odpowiedzialność za to, aby relacje między poszczególnymi grupami opierały się na dialogu międzykulturowym. Jednak, aby to osiągnąć, należy podjąć działania adekwatne do potrzeb wielokulturowego społeczeństwa zamieszkującego dane terytorium. Zdaniem Aleksandra Thomasa międzykulturowe uczenie się zachodzi wówczas:

[...] kiedy w kontakcie z inną kulturą osoba dąży do zrozumienia charakterystycznych dla tej kultury systemów postrzegania i interpretacji, myślenia, wartości i działania, zintegrowania ich z własnym systemem orientacji i wykorzystania ich w obcej kulturowo przestrzeni. Ponadto międzykulturowe uczenie się prowadzi – poza rozumieniem obcego systemu kultury – do refleksji nad własnym systemem kulturowym (Thomas, 1993, s. 382).

Nowe społeczeństwa wielokulturowe uwarunkowane zjawiskiem migracji nie od dzisiaj rodzą niepewność. Znikają tradycyjne, kulturowe punkty odniesienia, a zwiększająca się różnorodność coraz częściej jest postrzegana jako zagrożenie dla tożsamości oraz jej najważniejszych elementów tj.: naród, terytorium, przynależność religijna, ideologia polityczna, rodzina, zawód, które szybko zmieniają się lub tracą znaczenie. Obowiązujące wzorce przynależności rozpadają się, a następnie łączą ze sobą, by stworzyć nowe formy kultury. Różnorodność kulturowa ewoluuje, zmienia się w czasie i przestrzeni. Oczywiścieścią może być „zanurzenie” w swojej kulturze i stosowanie się do jej nakazów bezrefleksyjnie, automatycznie. Z drugiej strony można odczuwać presję kulturową, ale jej nie doświadczać. Doświadczenie presji, aby na przykład stawać się podobnym, może prowadzić do poczucia skrępowania, ograniczania i w efekcie do buntu. Niekiedy pojawia się świadomość niemożliwości realizacji, osiągnięcia dobrostanu, zagubienie w określeniu idei, poczucie niespełnienia w określonych wymiarach funkcjonowania, tj.: biologicznym, psychicznym, co wpływa także na wymiar kulturowy. Obserwowana i odczuwana na co dzień wielokulturowość determinuje daną jednostkę i grupę do prowadzenia systematycznych i przemyślanych działań wzmacniających dialog międzykulturowy. Dotychczasowe doświadczenia pokazują, że największą skuteczność w scalaniu relacji międzykulturowych odnoszą programy i projekty wzmacniające kompetencje i uczenie się międzykulturowe.

Modele wielokulturowego państwa – rozwiązania praktyczne

Ogromna różnorodność kultur determinuje poszczególne kraje do poszukiwania skutecznego sposobu ich koegzystencji oraz organizacji życia społecznego w warunkach wielokulturowości. W zależności od kontekstu geograficznego, politycznego czy filozoficznego wielokulturowość (transkulturowość) jest różnie postrzegana i zazwyczaj przyjmuje rozmaite rozwiązania praktyczne. W państwach Europy Zachodniej dyskusja o wielokulturowości toczy się przede wszystkim wokół praw dla imigrantów. W krajach imigranckich natomiast, takich jak Stany Zjednoczone czy Kanada dotyczy ona koncepcji państwa wieloetnicznego i społeczeństwa wielokulturowego oraz stworzenia podstawy wspólnej identyfikacji obywatelskiej (Kempny, Kapciak, Łodziński, 1997, s. 8). Państwa Europy Zachodniej, do których przybywają imigranci, dostrzegły potrzebę opracowania modelu edukacji, którego adresatami są nie tylko cudzoziemcy czy mniejszości,

ale i rdzenna ludność danego kraju. W ten sposób grupy etniczne zachowują swoją tożsamość, natomiast dotychczasowi mieszkańcy poznają elementy kultury grup mniejszościowych. W Polsce natomiast „świadomość” wielokulturowości kształtowała się inaczej. Przed rokiem 1989 zagadnienia wielokulturowości i międzykulturowości były w nauce i dyskursie publicznym właściwie nieobecne. Polityka państwa zaprzeczała istnieniu innych kultur w naszym społeczeństwie, a swobody polityczne, ekonomiczne oraz życie kulturalne mniejszości narodowych i etnicznych mieszkających w naszym kraju były mocno ograniczane. Dopiero na początku lat 90. zaczęto odbudowywać mit Polski jako kraju wielonarodowego i wielokulturowego, w którym od dawna mieszkali obok siebie przedstawiciele różnych narodów, religii i grup etnicznych. Następnie wejście Polski do Unii Europejskiej spowodowało kolejne wielokulturowe „otwarcie” i przyczyniło się do tego, że polskie społeczeństwo powoli zaczęło „świadomościowo” wchodzić w przestrzeń świata, który jest różnorodny i wielokulturowy.

Spotkanie z odmiennością pociąga za sobą różne konsekwencje. Różnorodność kulturowa z pewnością wzbogaca społeczeństwa. Państwa wielokulturowe to często kraje żywe i barwne, silne siłą każdej grupy swoich mieszkańców. Jednakże państwa te mogą też okazać się słabe, szczególnie w wyniku wewnętrznych niepokojów lub zagrożenia wewnętrznego. Zderzenia różnych tradycji językowych, religijnych i kulturowych mogą przeradzać się w otwarty antagonizm grup etnicznych. Zdarza się również, że społeczeństwa z długą tradycją tolerancji i integracji kulturowej nagle pogrążają się w konflikcie, wrogości między różnymi grupami i społecznościami kulturowymi. Można przyjąć, że istnieją cztery „polityczne” praktyczne modele koegzystencji imigrantów i społeczeństwa przyjmującego. Pierwszym jest asymilacja, która jest pierwszą możliwą drogą ku integracji w społeczeństwie wielokulturowym (Giddens, 2004). Asymilacja podporządkowana jest założeniu, że migranci staną się pełnymi obywatelami danego kraju i z czasem upodobnią się do rodzimej populacji kraju przyjmującego, między innymi zaczynają podzielać wspólne wartości obywatelskie. Proces ten ma z reguły charakter jednostronnej adaptacji i absorpcji, w którym migranci uznają język, normy oraz zachowania społeczeństwa przyjmującego, bez analogicznego dostosowania ze strony społeczeństwa przyjmującego. Drugim procesem jest integracja, która w przeciwieństwie do asymilacji zakłada, że proces wzajemnego dostosowania się imigrantów i społeczeństwa przyjmującego ma charakter dwustronny. Obie te grupy nie tylko akceptują wspólną kulturę, lecz wnoszą w nią również własny wkład. W tym samym czasie, kiedy osoby pochodzące z różnych grup uczą się od siebie nawzajem odmiennych kultur, każda jednostka lub grupa zachowuje poczucie kulturowej różnorodności oraz świadomość swojego kulturowego dziedzictwa. Kolejnym przykładem modelu koegzystencji imigrantów i społeczeństwa przyjmującego jest multikulturalizm, a więc społeczno-kulturowe zjawisk, które występuje w krajach zamieszkiwanych przez różne etnicznie,

religijnie, kulturowo grupy ludności. Idea społeczeństwa multikulturowego wykształciła się w miarę nasilania się ruchów migracyjnych, które były związane z napływem do Europy przedstawicieli odmiennych kultur, religii i ich stałego zamieszkiwania w krajach tj.: Niemcy, Francja, Wielka Brytania. W ten sposób Europejczycy znaleźli się w podobnej sytuacji, jak na przykład mieszkańcy Stanów Zjednoczonych. W ramach multikulturalizmu uznaje się, że imigranci osiedlający się w społeczeństwach przyjmujących zachowują swoją odrębność pod względem języka, kultury oraz zachowań społecznych, ponieważ ich zdaniem przejawy kultury grupy mniejszościowej nie zagrażają tożsamości narodowej społeczności przyjmującej. Migranci utożsamiają się z różnymi tradycjami narodowymi, na co pozwala idea tolerancji dla odmiennych stylów życia. Tym, co odróżnia multikulturalizm od asymilacji i integracji jest przyznanie migrantom równych praw bez wymogu wyrzeczenia się innych afiliacji kulturowych (Giddens, 2004; Nikitorowicz 2009b). Czwartym modelem koegzystencji przedstawicieli grupy mniejszościowej z grupą dominującą jest segregacja (łac. *segregatio* oddzielenie od *segregare* oddzielać, odłączać). Proces ten zgodnie z definicją polega na oddzieleniu faktycznym lub prawnym grup ludzkich, które traktują siebie wzajemnie jako obce, a nawet wrogie, ze względów etnicznych, rasowych, religijnych czy społecznych. W modelu segregacyjnym nie oczekuje się od migrantów integracji z kulturą społeczeństwa przyjmującego. Rozwiązanie to stosuje się często wobec migrantów czasowych. Okresowy z założenia charakter pobytu w kraju przyjmującym prowadzi do ograniczenia świadczeń socjalnych oraz wykluczenia z pewnych obszarów życia społecznego. Przykładem grupy etnicznej funkcjonującej w tym modelu są Romowie mieszkający w Polsce.

Obecnie wiele państw nie potrafi poradzić sobie ze zróżnicowaniem kulturowym i jego konsekwencjami. Dochodzi nawet do krwawych wojen etnicznych i wykluczania innych z nowego narodu. Niektóre państwa deklarują prowadzenie polityki integracyjnej i często się na tym kończy, ponieważ faktycznie prowadzona jest polityka asymilacyjna (Nikitorowicz, 2009a, s. 83). Procesy globalizacji pozwalają zauważyć zupełnie inne sytuacje wynikające z kontaktu kultur. Łatwość podróżowania i zamożność niektórych grup powoduje ogromną rywalizację i wyrzeczenia. Jeżeli w ojczyźnie nie ma perspektywy sukcesu edukacyjnego dla uczniów z bogatych rodzin, drogą otwierającą możliwość zrealizowania takiej potrzeby, jest zdecydowanie się na emigrację edukacyjną. Trafnym przykładem są rodziny koreańskie, które decydują się na dobrowolne rozstanie, aby dzieci uczęszczały do szkoły w USA. Przebywają tam z matką, a są utrzymywane przez pracującego w Korei Południowej ojca. Wynika to między innymi z tradycji konfucjańskiej, według której edukacja jest najważniejszą drogą do kariery, a więc dostanie się na jedną z elitarnych uczelni gwarantuje powodzenie w życiu. Powstała moda na amerykańskie dyplomy, a uniwersytety koreańskie oferują najlepszym programy wymiany z czołowymi uczelniami w USA, tj. Harvard, Stanford.

Różne są zatem skutki kontaktu co najmniej dwóch, odmiennych kultur i nie zawsze są one budowane na potrzeby i chęci uczenia się międzykulturowego. Często można zaobserwować wycofywanie się z kontaktu „przemocą”, czyli wprowadzanie w sposób „agresywny” lub za pomocą perswazji kultury dominującej poprzez powolną albo szybką eliminację kultur lokalnych lub jej elementów (Nikitorowicz, 2009a, s. 88–89). Leon Dyczewski wskazuje różne tendencje, które pojawiły się w rozwiązywaniu problemów grup etnicznych, są to: koncepcja tygla kulturowego, konwergencji kultur, globalizacji kultury (Dyczewski, 2007, s. 21–22). Każda z tych strategii niesie ze sobą zarówno korzyści, jak i zagrożenia dla efektywności procesu uczenia się międzykulturowego w warunkach wielokulturowości. Niezbędne jest zatem odniesienie się do właściwych narzędzi kształtowania pożądanych postaw wobec odmienności kulturowej w warunkach wielokulturowości. Uważam, że wartością nadrzędną umożliwiającą realizację założeń edukacji międzykulturowej zarówno w kontekście tygla kulturowego, konwergencji kultur, czy też globalizacji kultury, jest zasada relatywizmu kulturowego, której podstawę stanowi uznanie i akceptacja innych kultur.

We współczesnym świecie dominuje wielokulturowość jako model życia społecznego, gdyż zauważono, że różnorodność kultur wzbogaca, wyzwala ludzki potencjał, a także kreuje rozwój osoby i grupy, w której się jest zakorzenionym. Ten model w 1971 roku przyjęła konstytucyjnie Kanada, a za nią Szwecja, Australia i USA. Obecnie obowiązuje on we wszystkich krajach członkowskich Unii Europejskiej (Nikitorowicz, 2009a, s. 90). Stąd też współcześnie obserwujemy coraz więcej przykładów naturalnego zderzenia, kontaktu kultury autochtonicznej z kulturą inną, w którym każde spotkanie z Innym daje nieograniczone możliwości doświadczania i „uczenia się” wielokulturowości.

Wielokulturowość w (przed)pandemicznej Europie – wyzwania i potrzeby

W ciągu ostatnich kilku lat nagłą, obserwowaną kwestią stała się migracja do krajów Unii Europejskiej obywateli państw nienależących do Unii. Jednym z przykładów jest wzmożony wzrost migrantów i migrantek z Ukrainy przyjeżdżających do Polski. Jednocześnie w miarę postępu integracji europejskiej na mocy porozumienia z Schengen, wiele państw europejskich zaniechało kontroli swoich granic wewnętrznych z krajami ościennymi. Wskutek tego kontrolowane są tylko granice zewnętrzne i możliwy jest swobodny ruch graniczny z krajów sąsiadujących. Ta zmiana procedur kontroli granicznej wywarła ogromny wpływ na nielegalną imigrację i przestępczość graniczną. Nielegalni imigranci, którym udało się wjechać do jednego z krajów strefy Schengen, mogą bez przeszkód poruszać się po całej strefie. Niektóre z krajów Unii Europejskiej ograniczyły imi-

grację do sytuacji łączenia rodzin. Stąd też przypadki nielegalnej imigracji są coraz częstsze¹. Za jedną z najbardziej nieszczelnych granic w Europie uważana jest przebiegająca wzdłuż wybrzeża granica Włoch, która przyciąga nielegalnych imigrantów z pobliskiej Albanii, byłej Jugosławii, Turcji i Iraku. Niemcy, do których napływa niewspółmiernie wielu nielegalnych imigrantów i wniosków o udzielenie azylu, współpracują z rządami Polski i Czech nad wzmocnieniem kontroli wschodnich granic. Innym „słabym ogniwem” kontroli migracyjnej Unii są granice z Ukrainą, Białorusią i rosyjskim Kaliningradem. Warto zauważyć, że w Europie przemyt migrantów jest najszybciej rozwijającą się gałęzią przestępczości zorganizowanej. Grupy przestępcze na różne sposoby przerzucają przez granice nielegalnych imigrantów. Przygotowując się do działania, migranci i przemytnicy wspólnie wykorzystują wiedzę i doświadczenie innych imigrantów (Giddens, 2004).

Wskutek uszczelnienia granic Unii Europejskiej jednym z pozostałych, dostępnych kanałów, dzięki którym obywatele krajów nienależących do Unii mogą uzyskać pozwolenie na osiedlenie się w którymś z jej krajów, jest złożenie wniosku o azyl. Osoba ubiegająca się o azyl to osoba, która zwraca się z prośbą o schronienie w obcym kraju z obawy przed prześladowaniami w kraju ojczystym. Zasadniczo prawo ubiegania się o azyl ma charakter uniwersalny. Jednak w wielu krajach Unii procedury rozpatrywania wniosku o azyl stają się coraz bardziej kontrowersyjne. W niektórych państwach z powodu przeciągających się procedur dochodzi do spiętrzenia zaległych spraw. Rządy państw Unii Europejskiej stoją na stanowisku, że „fałszywe” wnioski trzeba odrzucić, aby chronić prawa osób, które naprawdę w sposób uzasadniony obawiają się prześladowań, na które mogą być narażone w swoim ojczystym kraju. Często zdarza się, że „migranci zarobkowi”, którzy w swoich krajach nie mają się czego obawiać, ale szukają lepszego życia i nie mogą się w inny sposób dostać do krajów Unii, w związku z tym próbują posłużyć się wnioskiem o azyl. Ze względu na surowe procedury przyznawania azylu nieraz mówi się o europejskiej fortecy, a więc strefie chronionej, w której kraje wspólnie chronią swoje dobra i poziom życia przed „inwazją” chcących zakosztować tego dobrobytu migrantów z innych części świata (Giddens, 2004, s. 300–301).

W wielu krajach Europy Zachodniej były prowadzone kampanie na rzecz wydalenia imigrantów z krajów, do których przybyli. Grożono im deportacją, jeżeli stracą pracę lub popełnią wykroczenie. W ten sposób panika moralna wykreowała wizerunek imigranta-przestępcy i osoby uzależnionej od pomocy społecznej. W niektórych krajach wizerunek ten przyczynił się do dalszego zaostrzenia polityki integracyjnej. Imigranci generalnie rzadko się asymilują, tworząc najczęściej getta kulturowe, stając się klientami pomocy społecznej. Poza tym zdarza

¹ Według szacunkowych danych Międzynarodowego Ośrodka Rozwoju Polityki Migracyjnej (International Centre for Migration Policy) rocznie do krajów Unii Europejskiej przemycą się ponad 400 tysięcy osób.

się, że nie poczuwają się do współodpowiedzialności za nową ojczyznę, co niewątpliwie irytuje gospodarzy. Natomiast w sytuacjach konfliktowych zamiast poznać racje nowych sąsiadów i gospodarzy, odwołują się do własnych tradycji etnicznych (np. prawa kanonicznego). Różnice statusu społecznego nakładają się na różnice kulturowe, stając się źródłem rosnącej frustracji. Na przykład w latach 90. XX wieku, europejski rasizm, przejawiający się wrogością w stosunku do imigrantów doprowadził do wielu poważnych incydentów. W latach 1991–1992 na terenie świeżo zjednoczonych Niemiec doszło do setek napaści na obcokrajowców oraz na mieszkających tam od ponad dwudziestu lat tureckich robotników. Natomiast w krajach Europy Środkowej i Wschodniej nasiliły się ataki na Romów (Cyganów). Okazuje się, że nie tylko Niemcy, ale również i Anglicy nie znają islamu i najczęściej kojarzą go z uciskiem kobiet, terrorem, radykalizmem, zacofaniem. W związku z tym w państwach tych przez wiele lat nie troszczono się o integrację różnych grup kulturowych i stworzenie wspólnej polityki integracyjnej. Obecnie okazuje się, że kolejne pokolenia imigrantów nie są bardziej zintegrowane z niemieckim czy angielskim społeczeństwem w porównaniu z ich dziadkami. Dodatkowo przemysł, w którym pracowali popadł w kryzys i wielu imigrantów znalazło się na społecznym marginesie, co powoduje szybsze i częstsze uleganie wpływom skrajnych, radykalnych organizacji islamistycznych (Nikitorowicz, 2009b, s. 241). W niektórych krajach Unii Europejskiej (na przykład we Francji, Holandii) integracja imigrantów zakończyła się fiaskiem. Występuje bowiem bezrobocie, porzucanie szkoły przez nieletnich, przestępczość, a także udział imigrantów w grupach terrorystycznych. „Tolerancyjni” Holendrzy zauważyli, że państwo obsługuje zbyt wielu „klientów”, rządzących się różnymi prawami i trudniej jest chronić holenderskie swobody tradycyjnymi metodami. Niewątpliwie holenderski system liberalny pasował do społeczeństwa, którego członkowie, wychowywani w surowej moralności protestanckiej, uwewnętrzniili podstawowe elementy swojej kultury, ale jednocześnie nie był adekwatny do wyznających odmienne systemy wartości imigrantów z Afryki.

Pojawia się zatem coraz więcej trudności w procesie kształtowania społeczeństw wielokulturowych w Europie. Wielokulturowość co prawda wzbogaca, ale może być również źródłem konfliktów i napięć. W 2009 roku w Berlinie zostały zorganizowane warsztaty poświęcone problemom migracji i różnorodności w Europie. Działanie to było prowadzone w związku z realizacją interdyscyplinarnego projektu „Europejskie podejście do politycznych i edukacyjnych wyzwań dotyczących obywatelstwa wielokulturowego” (Emilie). W ramach tego projektu zastanawiano się w jaki sposób można rozwiązać zauważalny problem słabości w postaci braku spójności istniejących polityk integracji imigrantów w Unii Europejskiej².

² Europa wielokulturowa: stanąć na wysokości zadania; <https://cordis.europa.eu/article/id/87640-multicultural-europe-rising-to-the-challenge/pl> [dostęp: 17.06.2021].

Bardzo ważne jest, aby tego typu działania były podejmowane jak najczęściej, przy jednoczesnym zaangażowaniu jak największej liczby państw i podmiotów reprezentujących interesy imigrantów oraz społeczeństwa przyjmującego. Dodatkowo okres pandemii nie sprzyja intensywności procesów mających na celu integrację społeczno-kulturową. Dlatego tym bardziej zasadne staje się podjęcie rozważań nad kształtem i przejawem wielokulturowości w Europie, stojącej w obliczu nie tylko „kryzysu migracyjnego”, ale „kryzysu pandemicznego”, który przyniósł wiele niekorzystnych zmian w różnych aspektach życia migrantów.

Podsumowanie

Jednym z głównych wyzwania, które obecnie stoi przed zglobalizowanym światem kreowanym sytuacją pandemii, jest wzmocnienie wielokulturowego społeczeństwa i warunków umożliwiających konstruktywne uczenie się międzykulturowe. Niewątpliwie istotnym czynnikiem kształtowania się społeczeństw wielokulturowych jest tolerancja i dialog międzykulturowy. Zjawisko migracji i budowane na nim społeczeństwo wielokulturowe daje możliwość spotkania się minimum dwóch odmiennych grup kulturowych, etnicznych, religijnych, dzięki czemu powstaje szansa interakcji międzykulturowej. Wyznacznikiem kreowania akceptacji wobec inności jest świadomość i potrzeba pielęgnowania otwartości wobec odmienności społeczno-kulturowej. Otaczająca nas zewsząd wielokulturowość stanowi niepowtarzalną okazję nabywania kompetencji międzykulturowych. Stanowi również możliwość uczenia się nowych doświadczeń i sytuacji wynikających z przeżywania wielokulturowości. Edukacja międzykulturowa w przeciwieństwie do edukacji tradycyjnej, odbywającej się w obrębie jednej kultury, umożliwia uczenie się „od wewnątrz”, czyli od innych i z innymi kulturami, religiami, grupami etnicznymi.

Sytuacja zagrożenia epidemiologicznego związanego z rozprzestrzenianiem się koronawirusa doprowadziła do ograniczenia swobody podróżowania, migracji, a tym samym wymiany międzykulturowej. Dużemu rozluźnieniu uległo większość kontaktów i relacji międzyludzkich wypracowanych w ramach nawiązanych wcześniej więzi międzykulturowych. Wielokulturowość współczesnego świata, a przede wszystkim „pandemiczna” rzeczywistość, coraz wyraźniej wpisuje się w życie codzienne i coraz silniej oddziałuje na obserwowane obecnie relacje międzyludzkie. Zjawisko wielokulturowości determinowane i zakłócone sytuacją pandemii tym bardziej powinno zmotywować osoby i podmioty odpowiedzialne za pielęgnowanie dialogu międzykulturowego do zintensyfikowania wszelkich działań na rzecz innych kultur. Tylko właściwie realizowany cel uczenia się międzykulturowego przyczynia się do zrozumienia, że otwarcie na inne kultury, szczególnie „tu i teraz”, jest nie tylko możliwe, ale wręcz konieczne. Nieu-

chronne jest zatem podejmowanie systematycznych działań mających na celu wzajemne poznawanie różnych obszarów życia osób odmiennych kulturowo, a tym samym podjęcie wysiłku polegającego na uczeniu się międzykulturowym poprzez doświadczanie społeczno-kulturowej koegzystencji minimum dwóch kultur mieszkających obok siebie.

Bibliografia

- Burszta, W.J. (1998). *Antropologia kultury*. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Dyczewski, L. (2007). Czynniki sprzyjające żywotności kultur mniejszości etnicznych i narodowych. W: Z. Jasiński, T. Lewowicki (red.), *Miejsce kultur etnicznych i regionalnych w jednoczącej się Europie* (s. 17–32). Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Giddens, A. (2004). *Socjologia*. Warszawa: PWN.
- Golka, M. (2008). *Socjologia kultury*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Golka, M. (2010). *Imiona wielokulturowości*. Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza S.A.
- Kempny, M., Kapciak, A., Łodziński, S. (red.). (1997). *U progu wielokulturowości. Nowe oblicza społeczeństwa polskiego*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Matsumoto, D., Juang, L. (2007). *Psychologia międzykulturowa*. Gdańsk: GWP.
- Nikitorowicz, J. (2009a). *Edukacja regionalna i międzykulturowa*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Nikitorowicz, J. (2009b). Wychowanie uwarżliwiające na inność w warunkach wielokulturowości. W: E. Marynowicz-Hetka (red.), *Pedagogika społeczna* (s. 237–253). Tom 2. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Sadowski, A. (2011). Socjologia wielokulturowości jako nowa subdyscyplina socjologiczna. *Pogranicze. Studia Społeczne*, XVIII, 5–25; https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/356/1/Pogranicze_18_Sad-pwslo.pdf [dostęp: 21.06.2021].
- Śliz, A., Szczepański M.S. (2011). Wielokulturowość i jej socjologiczny sens. Festival Caravan czy wielokulturowe street party? *Studia Socjologiczne*, 4(203), 7–25; <https://journals.pan.pl/Content/90772/mainfile.pdf> [dostęp: 23.06.2021].
- Thomas, A. (1993). Psychologie interkulturellen Lernens und Handelns. W: A. Thomas (red.), *Kulturvergleichende Psychologie* (s. 377–424). Göttingen: Hogrefe Verlag für Psychologie.
- Ząbek, M. (red.). (2002). *Między piekłem a rajem. Problemy adaptacji kulturowej uchodźców i imigrantów w Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo Trio.

Netografia

Europa wielokulturowa: stanąć na wysokości zadania; <https://cordis.europa.eu/article/id/87640-multicultural-europe-rising-to-the-challenge/pl> [dostęp: 17.06.2021].

Multiculturality in the (before)pandemic world and its meaning for the multicultural learning process**Abstract**

The phenomena of multiculturalism is one of the key determinants that create the modern world and multicultural relations based among others on the meeting with the Other. The main purpose of the considerations in the presented text is to point the way how epidemiological threat connected with the expansion of SARS-CoV-2 virus has changed the perspective of perception of multiculturalism and at the same time how it has determined (perhaps) the new thinking of the need of multicultural interactions. The author of the article appeals to both interdisciplinary literature subject and makes her own thoughts about the phenomena of multiculturalism, presenting its meaning for the learning process. In the final part the most important conclusions and re-thoughts about the multicultural society, chances and possibilities of its development in the globalised (before)pandemic world are contained.

Keywords: multiculturalism, multicultural learning, multicultural society, immigrants, pandemic.